

REGINA WINOGRAD

ur. 1927; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, warunki sanitarne, woda, higiena

Warunki sanitarne w przedwojennym Lublinie

Między moim domem, gdzie myśmy mieszkali, i między Unicką jest rogatka. Na rogu jest sklep, tam był kran, wychodził spod ziemi i siedziała pani, [która] sprzedawała wiaderko wody. Grosz kosztowało wiaderko wody. Ona zawsze otwierała ten kran, to wiadro miało takie wgłębienia dookoła [i do tego miejsca lała wodę]. Jeżeli chciałeś więcej, to musiałeś zapłacić jeszcze pół grosza. I nosilkami nosiło się tę wodę. Ja dzisiaj mówię tak: – Boże, w Polsce było pełno wody. Dlaczego w domach nie było wody? Albo gdzie były ubikacje? Na podwórku, a w nocy były wiadra. Jeżeli dzieci miały zejść w nocy, to były wiadra z przykrywkami za takim przepierzeniem w domach, z rana się wynosiło wiaderko na podwórko do klozetów, a to wszystko było wysmarowane smołą. Smarowali ściany w tych klozetach na podwórku, żeby nie było zarazków. Ale to wszystko było otwarte. W domu nie mogło być ubikacji, ponieważ nie było kanalizacji. To później widzieliśmy, jak ludzie wywożą z tych [klozetów] wszystkie [nieczystości] na pola albo gdzieś, to był nawóz. [Ubikacja] to był taki barak, dach był nieszczelnie zamknięty, żeby powietrze dochodziło, każdy miał kluczyk. Ten barak był podzielony na kilka części, to był taki dół. Później, jak ja byłam na Cyprze, to na Cyprze nam też takie coś zrobili. To już było po wojnie. I to wszystko. Tak ludzie żyli.

Data i miejsce nagrania	2006-11-26, Bat Jam
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Joanna Rycerz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"